

Anna – Stan Borys

Nie mów nic
Proszę Cię,
No bo co można rzec,
W takiej chwili ?
Nie mów, że
Wrócisz tu,
Że odchodzisz na dni
Tylko kilka,
Wyjdź ot jak gdyby nic,
Jakbyś szła kupić chleb
Do sklepiku,
Anno,
Nie mów nic,
proszę Cię,
nie mów kiedyś wrócę tu

Chyba, że głos drzew i ptaków,
Nasze dawne noce przypomni Ci,

Chyba, że twym oczom blasku,

Słońce doda wtedy wróc

Parlando
Gdy obdarowałaś mnie

Naszyjnikiem swoich rąk

Stałem się najbogatszym z ludzi

Gdy wstępowaliśmy na schody

Aby miękko Ci było iść

Kładłem pod twoje stopy

Poduszki dłoni
Za poręcz miałaś moje ramiona

Mówiłaś 'kocham'
I stawało się okno prosto w słońce

Teraz krzyczę kocham !

I wschodzi słońce bez promieni

Anno,
Nie mów nic
proszę Cię,
Nie mów kiedyś wrócę tu

Dokąd Anno,
Wracaj Anno !
Echo Anno,
Odpowiada mi,
Powiedz
Anno
Jak odnaleźć
Słowa
Kocham
Sens i treść



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych